Nr. 17. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Sobota, 21 Stycznia 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokołowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.693. Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 75.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 20 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	450·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	[illegible] — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8–2 i 5–7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Czerwony szyderca.

Na ostaniem uroczystem posiedzeniu sowietu moskiewskiego z okazji wręczenia sztandaru oddziałom wojskowym wygłosił Trocki wielką mowę, której treść zakomunikowana telegraficznie, brzmi jak jedno wielkie szyderstwo, wymierzone przeciwko Europie.

Rozpoczął od określenia sytuacji międzynarodowej. W oczach Trockiego położenie dzisiejsze zakrawa na ciuciubabkę. Omackiem szuka się równowagi i nie sposób jej znaleźć. Punkt ciężkości zmienia się ustawicznie: „Figaro ci — Figaro la". Naprzód jeszcze podczas konferencji paryskiej, dopatrywano go się w Paryżu; potem przesunął się na Londyn; jeszcze później utkwił w Waszyngtonie, a teraz ku Genui zwraca się. Równowagi zaś, jak nie było, tak niema. Łaskawie przytem zaznaczył Trocki że jeśli sowiety zostaną zaproszene do Genui — no, to nie odmówią...

Niemniej szyderczy ton rozbrzmiał w ustępie mowy, poświęconym Briandowi. Upadek tego męża stanu i jego koncepcji, nieudałe, jak się wyraził Trocki, próby wyzyskania rozdźwięków między Anglją i Ameryką na korzyść Francji, skomplikowały sytuację międzynarodową i wykazały, że równowaga Rosji trwalsza jest przecie, niż równowaga innych rządów. — Zapomniał tylko dodać, krwawy wielkorządca, jakimi środkami sowiety utrzymują ową „równowagę".

Dostał się przy tej sposobności szczutek specjalny Rumunji, z której pokpiwał sobie Trocki, że nie podjęła rokowań z Rosją w chwili jej słabości, no i została — teraz na lodzie. To tak mimochodem tylko było powiedziane, by szpilką ukłóć niemiłego sąsiada.

Przypomina się zaś gest łobuza, strużącego marchewkę, gdy Trocki twierdzi w dalszym ciągu swych wywodów, jakoby w Bukareszcie, Warszawie i Finlandji, więcej lękano się niepewnego jutra, niż w Rosji. Dwie możliwości co do tego jutra widzi Trocki: albo Francja zdecyduje się tańczyć tak, jak jej Lloyd George zagra, albo też spróbuje znów interwencji przeciw Rosji sowieckiej. W drugim wypadku — z tem się już Trocki nie zdradził, co wówczas miałoby nastąpić.

Nie omieszkał natomiast przypiąć łatki Lidze Narodów, nazywając ją malowanym smokiem chińskim, cieniem rzuconym przez pięść, jaką jest Rada Najwyższa. A wygląda to na drwiny z samego siebie, gdy mener bolszewizmu oświadczył, że ową Radę Najwyższą dzisiejsza Rosja uznała, bo trudno nie uznać — pięści. !

Temu szyderczemu expose nie brakło kropki nad „i". Zgodnie z poprzednim punktem nazwał Trocki armję koniecznem polityki sowieckiej narzędziem.

Wyobrażamy sobie z jakiem uczuciem wysłuchali streszczonych tu wywodów obecni na uroczystości przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych. Któż bowiem, jeśli nie dyplomacja dostarczyła Trockiemu tyle materjału do zjadliwych wycieczek? Mimo pozornej zgody szarpana za kulisami przez nieporozumienia, intrygi przez żądzę partykularnych korzyści, przez dążenie do steroryzowania słabszych, — znajduje się dziś polityka europejska w zupełnem rozbiciu, a ma przeciw sobie, pomijając Niemcy, takiego prawdziwego, nie malowanego, smoka, jak Rosja Trockich i Leninów.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

Potrzeba zacieśnienia sojuszu z Francją.

Warszawa. (PAT.) Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszem wysłuchała referatu szefa sztabu generalnego o wytycznych polityki zagranicznej państwa polskiego ze stanowiska wojskowego. W referacie uwydatniono pokojowość polityki polskiej i konieczność jednolitego działania wszystkich czynników rządowych w dziedzinie polityki zagranicznej. Rada Ministrów przyjęła do wiadomości wnioski zgłoszone przez Ministerstwo spraw zagranicznych oraz Ministerstwo spraw wojskowych, uwzględniając na pierwszem miejscu zacieśnienie sojuszu naszego z Francją. Rada Ministrów przyjęła dalej do wiadomości oświadczenie Ministra skarbu w sprawie przygotowania projektu przeklasowania miejscowości pod względem wysokości dodatków drożyźnianych dla urzędników i projektu rozszerzenia dostarczania pomocy lekarskiej wszystkim funkcjonarjuszom państwowym. Merytoryczne rozpatrzenie spraw dotyczących położenia urzędników odłożono do przyszłego tygodnia. Następnie Rada Ministrów upoważniła Ministra kolei żelaznych do ogłoszenia pracownikom kolejowym na obszarze G. Śląska przyznanym Polsce, że rząd polski nie zamierza do ich własności ruchomej i nieruchomej stosować praw likwidacji. Wreszcie Rada Ministrów po przeprowadzeniu dyskusji nad sytuacją wytworzoną po dokonaniu wyborów na Wileńszczyźnie postanowiła, stojąc na stanowisku zupełnej swobody wypowiedzenia się Sejmu wileńskiego, uzależnić określenie dalszego postępowania od zasadniczych uchwał Sejmu wileńskiego.

Trzecia serja biletów skarbowych.

Ministerstwo skarbu komunikuje: Z dniem 1. lutego 1922 r. Min. skarbu wypuszcza na sumę 30 miljardów serję III biletów skarbowych.

Odsetki od biletów skarbowych serji III są wypłacane w stosunku 5 proc. rocznie, z góry, przez potrącenie od sumy imiennej biletu odsetek w stosunku 5 proc. rocznie.

Według wartości dziennej bilety skarbowe są sprzedawane przez Centralną Kasę Państwową, Kasy Skarbowe i Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i są na żądanie przez te instytucje przedterminowo wykupywane i przyjmowane przy wpłatach, bez pobierania za te czynności żadnych opłat, ani prowizji.

Wszystkie urzędy i instytucje państwowe przyjmują bilety skarbowe jako kaucje, oraz jako wadja według tejże wartości dziennej we wszystkich wypadkach, w których prawo przewiduje składanie kaucji i wadjów.

Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przyjmują bilety skarbowe do depozytu bezpłatnie.

Bilety skarbowe mają wszelkie prawa papierów wartościowych, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i mogą być używane dla lokaty kapitałów fundacyjnych, kościelnych, kaucji cywilnych i wojskowych, depozytów oraz dla konwersji innych papierów pupilarnych.

Bilety skarbowe wobec powyższego są najlepszą lokatą kapitału, najodpowiedniejszą ozdnością, zarazem służyć mogą jako czeki rachunków bieżących na wszystkie kasy skarbowe, urzędy podatkowe i Oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

Władysław Grabski o repatrjacji.

W Prezydjum Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, na której p. Wł. Grabski, nadzwyczajny komisarz dla spraw repatrjacji, przedstawił stosunki, panujące na punktach koncentracyjnych, jak Baranowicze, Równe, Białystok i innych.

O ciężkich warunkach pracy tam świadczy fakt, że dotychczas 15 członków personalu urzędu emigracyjnego zmarło, a 46 leży chorych.

Stan przesyłek urąga warunkom traktatu, stwierdzającym, że chorych do transportów dołączać nie należy. Procent chorych w transportach, nadesłanych do Baranowicz, jest olbrzymi i uniemożliwia personalowi lekarskiemu nawet najpobieżniejsze ich oględziny. W grudniu nadesłano pociąg z samymi chorymi, w liczbie 578, w styczniu zaś pociąg, w którym na 1100 osób 538 było chorych.

Wobec tych warunków w zagadnieniu repatrjacyjnem dominującą sprawą jest walka z epidemjami.

Środkami zaradczymi, które się już wprowadza lub w najbliższym czasie wprowadzi, jest rozszerzenie szpitali, postawienie na wysokości zadania dezynfekcji osób i rzeczy od robactwa, wreszcie należyte rozgraniczenie etapów, w których gromadzą się jednostki po dezynfekcji, od punktów zbornych jednostek, które mają być dopiero dezynfekcji poddane, jest również akcja, zmierzająca do należytego rozmieszczenia chorych. W tym celu wiele już zrobiono. Naczelny komisarjat rozporządza obecnie 2.600 łóżkami, wojsko dostarcza 1.400 łóżek, czyli ogólna liczba łóżek dla chorych wynosi 4.000.

Naczelny komisarz zastępcą swoim w Baranowiczach mianował pułk. Aleksandrowicza, a w Równem rotm. Bieńkowskiego, którzy posiadają na miejscu zakres władzy identyczny z zakresem władzy naczelnego komisarza w Warszawie.

Prowadzenie akcji sanitarnej powierzono naczelnemu komisarjatowi do walki z epidemjami, urząd zaś emigracyjny, który dotychczas tę czynność sprawował, ma wymienionemu komisarjatowi udzielać wszelkiej pomocy. Zadaniem zastępców p. Grabskiego będzie skoordynowanie pracy tych dwu instytucji.

W Równem Czerwony Krzyż urządza salę uzdrowieńców, na razie na 50 łóżek, nadto salę dla dzieci rekonwalescentów. Sprawą kontroli i obchodzenia baraków zajmie się komitet pomocy jeńcom.

W sprawie pomocy przy rozsiedlaniu repatrjantów wiele zrobiło społeczeństwo województwa białostockiego i wołyńskiego. Należy i inne województwa wciągnąć do tej akcji, mającej na celu udzielenie jak najdalej idącej pomocy repatrjantom, zwłaszcza województw poleskiego i nowogródzkiego, które nawięcej pomocy potrzebują.

Przypomnienie na czasie.

Dnia 22. czerwca 1918 r. p. Poincare wręczył I-szej dywizji Wojska Polskiego, utworzonego we Francji, sztandary ofiarowane przez miasta: Paryż, Verdun, Nancy i Belfort, przyczem, odpowiadając na przemówienie Prezesa Polskiego Komitetu Narodowego, p. Dmowskiego, wygłosił pamiętną mowę, pełną wspomnień związków francusko-polskich, którą zakończył słowami:

„Cała przyszłość narodu otulona jest w fałdy tych sztandarów. Któż z was, Polacy, któż z nas, Francuzi, mógłby zwątpić o jutrze? Nie na to walczy Francja od czterech lat o każdą piędź swej ziemi krwią przesiąkłej, aby zlekceważyć prawa i zdradzić dążenia narodów bratnich. Orzeł Biały może znowu rozwinąć swobodnie swe skrzydła. Będzie się on wkrótce unosił w jasnościach nieba wypogodzonego i w promieniach zwycięstwa“.

P. Poincare, który brał bezpośredni udział w powołaniu do życia wojska polskiego we Francji i w uznaniu praw Polski, przejdzie w dzieje nasze, jako jeden z wielkich przyjaciół narodu polskiego.

Z komisji sejmowych.

Warszawa (PAT.) Komisja odbudowy kraju przyjęła do wiadomości sprawozdanie Ministerstwa robót publicznych o dotychczasowej akcji odbudowy i wyraziła zaufanie czynnikom kierującym odbudową kraju w roku ubiegłym.

Komisja spraw zagranicznych odbyła w dalszym ciągu dyskusję w sprawie polityki międzynarodowej. Zwrócono uwagę na ważność spraw na dalekim Wschodzie w Turcji, a przedewszystkiem kwestji niemieckiej i rosyjskiej, które mają być traktowane na konferencji genueńskiej. — Wszyscy mowcy byli zgodni w podkreślaniu konieczności ścisłego **współdziałania Polski z Francją w polityce ogólno-światowej.**

Komisja komunikacyjna — przyjęła do wiadomości konwencję polsko-niemiecką, która ma być przedłożona do ratyfikacji plenum Sejmu.

Połączone **komisje miejska, administracyjna i prawnicza** — omawiały sprawę rekwizycji mieszkań, przyczem przyjęto dalszych 6 artykułów odnośnej ustawy.

Komisja ochrony pracy — omawiała ustawę o dniach świątecznych: **przyjęto w drugiem czytaniu** art. I., w którym uznaje się za święta oprócz niedzieli: Nowy Rok, Trzech Króli, Trzeci Maja, św. Piotra i Pawła, Wniebowzięcie N. M. P., Wszystkich Świętych, Niepokalane Poczęcie, Pierwszy i drugi dzień Bożego Narodzenia, drugi dzień Wielkanocny, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego i Boże Ciało. — Całej ustawie sprzeciwił się poseł Gdyk.

Komisja konstytucyjna zadecydowała pozostawienie urzędu kartograficznego przy Ministerstwie spraw wojskowych.

Komisja skarbowo-budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad sprawą monopolu tytoniowego. P. Kędzior wyraził zdanie, że monopol państwowy zapewni ludności najlepsze wyroby, a skarbowi państwa znaczny dochód. Zdania innych mowców były podzielone.

Komisja wojskowa odbyła dwa posiedzenia, na których Minister spraw wojskowych udzielał odpowiedzi na interpelacje w sprawie przerwania robót w twierdzy modlińskiej. Omawiano dalej kwestję przemysłu wojennego, lotnictwa i wojny gazowej. Załatwiono w dalszym ciągu art. 71—82 ustawy o pragmatyce oficerskiej. Między innemi załatwiono sprawę granicy wieku po osiągnięciu, którego oficer przechodzi w stan spoczynku, sprawę przeniesienia do rezerwy — oraz rozpoczęto dyskusję nad rozdziałem o oficerach rezerwowych. Dłuższą dyskusję wywołała kwestja czy oficerowie rezerwowi podlegają orzecznictwu sądów honorowych. — Uchwalono wnieść imieniem komisji na plenum Sejmu projekt ustawy o uposażeniu weteranów powstań polskich w myśl opracowania p. Czetwertyńskiego.

Połączone **komisje przemysłowo-handlowa i robót publicznych** przedyskutowały 6 artykułów ustawy elektrycznej. Sprawę art. 5 wysuwającego wątpliwość, czy koncesje na elektrownie i instalacje elektryczne nadawać ma Wojewoda, czy też Minister robót publicznych odroczono. — Stowarzyszenie inżynierów-elektrotechników na zjeździe odbytym w Toruniu wypowiedziało się za udzielaniem koncesji przez Ministra robót publicznych. Takie same stanowisko zajęli też posłowie w czasie dzisiejszej dyskusji. Postanowiono wprowadzić do ustawy przepis o odszkodowaniach za straty i szkody wyrządzone przez przewodniki elektryczne o wysokiem napięciu.

Komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej po dokonaniu podziału referatów — omawiała sprawę wydania sądom niektórych posłów.

Dookoła konferencji genueńskiej.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych. — Warunki dopuszczenia Rosji.

Paryż. „N. Y. Herald“ donosi z Waszyngtonu: Prezydent Harding i sekretarz stanu Hughes oczekują w sprawie udziału w konferencji w Genui nowego sprawozdania ambasadora Harveya, który wysłał już obszerny materjał, odnoszący się do rozmów i rokowań odbytych przed decyzją w sprawie konferencji w Genui. Stany Zjednoczone pragną jednak możliwie dokładnych informacji co do spraw, jakie mają być przedmiotem obrad oraz co do spraw, które mają być z pod obrad wykluczone. Mimo to można zaznaczyć, że Stany Zjednoczone skłonne są przyjąć zaproszenie, i o ile późniejszy rozwój wypadków nie wywoła zmian, można oczekiwać oficjalnego przyjęcia zaproszenia pod koniec obecnej konferencji dla rozbrojeń, to znaczy za około dni 14. Dziennik powyższy dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, iż Hoover i Mellon zalecają warunkowe przyjęcie zaproszenia, obaj mają poufne sprawozdanie Harveya i rada ich będzie

DR. A. J. DZIĘDZIELEWICZ.

Sztuka milczenia w dziennikarstwie.

(Dokończenie.)

Z chwilą zawarcia pokoju wersalskiego i ustania dziennikarskiej cenzury wojennej, dziennikarstwo zaczęło wprawdzie odzyskiwać już oddech, a jak u nas — nawet pełny i szeroki oddech wolności; otwarły się wprawdzie znowu wentyle bezpieczeństwa, którymi prasa zawczasu wyładowuje parcie sił wewnętrznych i sygnalizuje niebezpieczeństwa zewnętrzne, ale za to jesteśmy dziś świadkami zjawiska, które nie tylko u nas, ale i w dziennikarstwie obcokrajowem możnaby najogólniej określić jako nieumiejętność używania wolności, albo — o co tu idzie — nieumiejętność milczenia. U nas zjawisko to może najjaskrawiej rzuca się w oczy, a co gorsza, działa najszkodliwiej. Wśród ogłuszającego pisku i ryku syren dziennikarskich, ostrzegających co chwila o nowem jakiemś niebezpieczeństwie, często imaginacyjnem, co łatwo może doprowadzić do stępienia i zbezczulenia na niebezpieczeństwa rzeczywiste; wśród zapamiętałej walki stronnictw, w której, jak w niedawnej wojnie, każdy oręż uważa się za dobry, choćby jak był nierycerski, podstępny, niegodziwy, słyszy się ciągle namiętną i hałaśliwą dyskusję o rzeczach, które szkodzą już nie tylko jednostkom, lub stronnictwom, ale samemu Państwu i jego interesom narodowym i politycznym. Jeżeli niezdrowym jest pokarm, jakim współczesne dziennikarstwo w pogoni za popłatną senzacją karmi swoich czytelników, to o ileż szkodliwszą jest dyskusja publiczna o rzeczach, w których ze względu na interes państwa, czy narodu pierwszem pytaniem dla polskiego dziennikarza powinno być pytanie: mówić — czy milczeć?

Zwłaszcza dziś, kiedy nasze życie państwowe i społeczne jest jeszcze tak słabe i chwiejne, jak chód rekonwalescenta; kiedy tak wielu jeszcze rzeczy dopiero uczyć i nauczyć nam się trzeba... odsłanianie wszystkich naszych słabizn znaczy nieraz to samo, co na wojnie, a czasem równa się — zdradzie... Najcięższy i najtrudniejszy obowiązek spada tu na t. z. dzienniki polityczne, z których czerpią i orientują się nasi przeciwnicy zewnętrzni i wewnętrzni. A ileż nie popełniono tu i nie popełnia się codziennie grzechów, zwłaszcza w ostatnich dwu latach; zwłaszcza ze strony naszych największych i najpoważniejszych, a przynajmniej za takie chcących uchodzić, dzienników! Prym wiodą w tem dzienniki stołeczne — warszawskie. Nie ma dnia, możnaby prawie powiedzieć, nie ma godziny, żeby nie wywleczono jakiegoś t. z. politycznego skandalu; żeby ludzi, postawionych na posterunkach, które prosty zdrowy rozum każe osłaniać i podnosić w powadze i sile działania, nie szarpano, ośmieszano i poniżano: żeby nie odsłaniano zdarzeń i faktów, o jakich zdrowy rozum każe milczeć, lub przynajmniej milczeć do czasu... pod groźbą sparaliżowania, lub osłabienia naszych najżywotniejszych interesów*). Że słabe gałęzie wewnętrznego handlu, przemysłu lub produkcji trzeba chronić cłem prohibicyjnem; że przed szkodliwą lub rozkładczą robotą wrogich dzienników obcych trzeba się osłonić odebraniem im debitu i konfiskatą, to rozumie już każdy, ale że należy milczeć o tem, co szkodzi własnemu państwu, lub narodowi; milczeć bez pomocy — prokuratora, tego nie chce zrozumieć nawet dziennikarz, nazywający się dziennikarzem politycznym, a więc mającym największy obowiązek znać się na wartości niemieckiego przysłowia, że milczenie bywa czasem złotem. Nie chcę wymieniać ani dzienników, ani tych zresztą z otwartą przyłbicą uprawiających tę metodę dziennikarzy, bo nie o stronnictwa, pisma, lub osoby im służące idzie, ale o metodę samą, która jest złem powszechnem, a dla nas dziś najbardziej niebezpiecznem i szkodliwem. Nie zmienia, ani nie usprawiedliwia rzeczy dobra intencja, ani katoństwo, pragnące wywlekać i czyścić każdy brud, coram populo, a Ojczyznę zbawiać zawsze podług swojej myśli...

Mimo całe mocarstwowe znaczenie prasy słowo ludzkie w ogóle, a dziennikarskie w szczególności jest najczęściej środkiem pod względem skutków bardzo słabym, a co gorsza, nieobliczal-

---

*) Przeciw takiej metodzie publicystycznej walki zwraca się słusznie niedawno ogłoszona odezwa obywateli, przeważnie warszawskich, jako ludzi „dobrej woli różnych przekonań politycznych i społecznych“, a zgodnych w zrozumieniu potrzeby uzdrowienia tych stosunków. Dowód to pocieszający, że złe się już przesila.

miała wielką wagę, stanowcza jednak decyzja wyjdzie od Hughesa. W kołach oficjalnych sądzą, że miarodajne dla decyzji będzie sprawozdanie ambasadora amerykańskiego w Paryżu Herricka.

Leafield. Według ostatnich wiadomości, między Poincarem i Lloyd Georgem nastąpiło porozumienie co do warunków, na jakich Francja weźmie udział w obradach genueńskich. Szanse zawarcia umowy francusko-angielskiej są obecnie o wiele pomyślniejsze, zwłaszcza wobec oczekiwanego ostatecznego zlikwidowania sprawy wschodniej.

Berlin. Z Paryża donoszą, że rząd francuski uzależnia udział Rosji na konferencji w Genui od uznania traktatu wersalskiego i od generalnej hipoteki w naturalnych bogactwach Rosji, a udział Niemiec od niepodejmowania dyskusji w sprawie reparacji

Choroba Papieża.

Rzym. (PAT.) — Wedle doniesień ze źródeł miarodajnych — stan zdrowia papieża daje powody do obaw, ponieważ temperatura podniosła się do 39.9, a katar bronchialny rozszerzył się. Z powodu podeszłego wieku, lekarze obawiają się komplikacji. Mimo to papież opuścił łóżko na kilka chwil. Jest wątpliwem, aby papież mógł przyjąć na audjencji króla belgijskiego.

Rzym. Stefani. — Papież spał w nocy przez kilka godzin spokojnie: nastąpiło znaczne polepszenie: temperatura, która dnia wczorajszego znacznie się wzmogła spadła dziś znacznie. — Kardynałowie, którzy, jak w każdy czwartek przybyli do Watykanu, aby wziąć udział w posiedzeniu kongregacji, uspokoili się wiadomością o polepszeniu się zdrowia papieża. Dzisiejszy przedpołudniowy biuletyn zaznacza, że nie nastąpiła żadna zmiana i katar się nie rozszerzył a temperatura spadła.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, 21 stycznia. Rz.-kat.: Agnieszki. — Gr.-kat.: Hrynohorja pr. — Słowiański: Jarosława.

— **Nieskazitelna biel** pokryła miasto w ciągu nocy. Temperatura utrzymuje się nadal niżej zera, termometry wskazują —1° C., drobny śnieżek prószy bez przerwy.

nym i nieraz wręcz przeciwnym zamiarom piszącego Pragnie czystości i prawości życia, a szerzy brud i nieprawość; pragnie zgody i siły dla państwa, a szerzy rozprzężenie i niemoc; pragnie dobra i sławy narodu, a wśród swoich i obcych szarpie jego sławę i poniża godność. Słowo jest potężnem lub bezsilnem, dobroczynnem lub szkodliwem, mądrem lub głupiem tylko w miarę tego, czy jest na czasie (si tamisses...). Dlatego też zakazy lub nakazy ustaw, w rodzaju takich, jaki niedawno projektowano w Warszawie ku osłonie najwyższych urzędników przed obelgami w druku nie wiele tu pomogą. Dowodziłyby one tylko niedojrzałości naszego dziennikarstwa i jego własnej bezsilności wobec metod, które i jemu samemu wyrządzają największą szkodę. Tu pomóc może tylko prawdziwa kultura dziennikarska, dająca mu poczucie odpowiedzialności za to wszystko, co publicznie mówi i ogłasza, a zwłaszcza za to, co zaleca, lub potępia w życiu państwowem, lub społecznem, a co nie w porę temu życiu szkodzi... Obowiązek milczenia staje się tu sztuką milczenia, a dziennikarstwo, które ją posiędzie nie tylko w tych najważniejszych sprawach politycznych i narodowych, ale i w tych napozór mniej ważnych społecznych, a szerzących dziś taką zgniliznę (senzacje kryminalne, seksualne itp.), zbliży się najbardziej do tego, dziś jeszcze idealnego i odległego celu, że stanie się własnym obywatelskim cenzorem bez prokuratora, stojącym na straży nie tylko własnego państwa i dobra własnego narodu, ale i starorzymskiej zasady: neminem lede, suum cuique tribue! (nie łży nikogo i oddaj każdemu, co mu się należy).

— **Dar Prezydenta Ministrów.** Premier Ponikowski przesłał — z racji 300-setnej rocznicy urodzin Moliera — rektorowi Uniwersytetu warszawskiego 300.000 Mk. na nagrody dla studentów warszawskiej Wszechnicy za prace z zakresu literatury francuskiej.

— **Obchód styczniowy.** Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół-Macierz" we Lwowie, urządza w niedzielę dnia 22 stycznia w sali własnej uroczysty obchód 59 rocznicy powstania styczniowego połączony z ćwiczeniami gimnastycznemi; ze współudziałem pani Liny Kannerowej uczennicy P. Floriani, PP. R. Cyganika i M. Pelińskiego artystów sceny lwowskiej, oraz Towarzystwa śpiewackiego „Bard" pod kierownictwem p. H. Zbijewskiego. Bilety wstępu od piątku nabywać można w kancelarji „Sokoła-Macierzy" od godz. 7—8 wieczorem, a w dniu wieczorku przy kasie od godz. 5—7 wieczorem.

— **Przeniesienia.** Naczelnik wydziału w Ministerstwie Skarbu, Gustaw Wex-Manasterski przeniesiony został na urząd radcy Izby okręgowej kontroli we Lwowie.

— **Wielkopolska na Wawel.** Urzędy państwowe i komunalne na obszarze byłej dzielnicy pruskiej złożyły na cegiełki wawelskie 845 989 Mk.

— **Odwołanie posiedzenia Rady miejskiej.** Zapowiedziane na dziś posiedzenie Rady miejskiej nie odbędzie się.

— **Nadanie koncesji na aptekę.** Wojewoda lwowski nadał prawomocnie mrowi farmacji Janowi Zarzyckiemu koncesję na aptekę publiczną we Lwowie.

— **Inauguracyjne otwarcie** Bratniej pomocy studentów państw. Szkoły mierniczej, odbędzie się d. 22 stycznia b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali odczytowej państw. Szkoły przemysłowej (Snopkowska l. 47), przy współudziale pp. Pu naiskiej, prof. konserwatorjum Marj Trosówny, Czesława Krzyżanowskiego i Tadeusza Chorażaka. Przy fortepianie prof. muzyki p. Wanda Kowalska-Sowińska.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się w sobotę, 21 b. m. o godzinie 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance".

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance".

— **Wyjaśnienie.** Przed kilku dniami podaliśmy notatkę („Tu przemawia się po polsku"), której autor ze słusznem oburzeniem napiętnował bojkotowanie języka polskiego przez pewną kategorję obywateli państwa i na dowód przytoczył zajście, jakiego świadkiem był w inwalidzkiej hurtowni tytoniowej przy ul. Batorego. Mianowicie jeden z interesentów, z stępca pewnej trafiki, mimo wezwania nie chciał przemawiać w języku polskim. Obecnie ten właśnie napiętnowany zjawił się u nas i wyjaśnia, że przemawiał żargonem, gdyż zawiadowca hurtowni zwrócił się doń w tym języku i ponieważ było tam wówczas więcej interesentów, którzy tak samo mówili żargonem. Po łagnięty za to przez świadka zajścia, naszego informatora, do odpowiedzialności usprawiedliwił się, że słabo włada językiem polskim, dlatego nie użył go przy omawianiu. Daleki był wszakże zuchwałemu lub rozmyślnemu wyparciu się języka polskiego.

— **Zamknięcie piekarń w Krakowie.** W ostatnich dniach władze sanitarne na skutek polecenia Ministerstwa zdrowia przeprowadziły rewizję we wszystkich piekarniach w Krakowie. W następstwie rewizyj zarządzono zamknięcie szeregu piekarń, ponieważ ich stan sanitarny nie odpowiadał elementarnym wymaganiom hygieny.

— **Piękny wiek.** Dzienniki warszawskie ogłaszają składkę na pozostającego bez środków do życia weterana z roku 1863, liczącego ni mniej ni więcej, tylko 108 lat.

— **Dyrektor Emil Młynarski** zaproszony został przez Ministerstwo kultury i sztuki na przewodniczącego Rady szkolnictwa muzycznego. Rada ta zostanie utworzona niebawem przy Ministerstwie i składać się ma z przedstawicieli szkolnictwa muzycznego w całem Państwie.

— **Pierwsza wystawa** wszechpolska odbędzie się w Warszawie w r. 1929, w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości. Magistrat miasta Warszawy wystąpił już do Ministerstwa przemysłu i handlu z odpowiednią inicjatywą. Sekcji regulacji miasta polecono przygotować teren pod wystawę, która ma być wobec świata całego dowodem naszych zdolności organizacyjnych.

— **Wystawa polskiej sztuki drukarskiej** otwarta zostanie niebawem w Warszawie. Ogrom nadesłanego materjału w najpiękniejszych okazach wydawnictw, oraz konieczność należytego rozklasyfikowania eksponatów spowodowały zwłokę w pierwotnie ustalonym terminie otwarcia wystawy.

— **Podatek Sylwestrowy** przyniósł Warszawie około dziewięciu miljonów Mk. dochodu. Najlepszy to dowód, jak hucznie witała nasza stolica Rok Nowy a żegnała Stary.

— **Polska Y. M. C. A. na kolejach.** W dyrekcji wileńskiej kolei państw. organizacja kolejowych stowarzyszeń polskiej Y. M. C. A. posuwa się w szybkiem tempie. Na węzłowych stacjach mają powstać własne gmachy, zaopatrzone w szereg urządzeń, jak biblioteki, sale zebrań, koncertowe, bilardy kantyny i t. p. Domy te mają być wzorowane na ogniskach Y. M. C. A. Staraniem pracowników dyrekcji wileńskiej P. K. P. ma powstać we Włodawie sanatorjum dla dzieci, na który to cel pracownicy zaofiarowali pół procent swych miesięcznych płac.

— **Wiec kaszubski** w sprawie szkolnej i kościelnej. W niedzielę po południu odbył się w Sopocie w sali hotelu »Wiktorja« wielki wiec narodowy. Na temat szkoły polskiej przemawiał radca Dobrucki, o sprawach kościelnych radny miejski dr. Ulatowski, o sprawach organizacji „Gminy Polskiej" wiceprezez Czyżewski. Zagaił wiec, kierował nim jako przewodniczący i uzupełniał wywody mowców dyrektor Bresiński.

— **Uroczystości Molierowskie w Paryżu.** W ratuszu odbyło się przyjęcie na cześć delegatów zagranicznych, przybyłych na uroczystości Molierowskie. W przemówieniu swem przewodniczący Rady miejskiej powitał delegatów następującem wezwaniem: Witam was wszystkich, którzyście przybyli w pielgrzymce ze wszystkich części świata do miejsca, w którem 300 lat temu przyszedł na świat człowiek będący chlubą ludzkości.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na nieszczęśliwych Sybiraków: K. R. 1200 Mk., Halina Gostkowska 1000 Mk., Jadwiga Zembicka 1000 Mk., Stoz Stanisław Drohobycz 5000 Mk., W. Lasek czysty dochód z koncertu urządzonego w Otyni 18.000 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w piątek „Krąg interesów", maskarada w 3 aktach J. Bonaventa. — Jutro, w sobotę popołudniu „Dziady", sceny dramatyczne w 6 odsłonach A. Mickiewicza; — wieczorem „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta; gościnny występ B. Popowa, artysty oper moskiewskiej i petersburskiej. — W niedzielę popołudniu „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach Rydla (po raz ostatni); — wieczorem „Kobieta która zabiła", sztuka w 3 aktach Garriksa. — W poniedziałek „Tannhäuser", opera R. Wagnera.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, w piątek „Taniec szczęścia", operetka R. Stolza. — Jutro, w sobotę „Dookoła miłości", operetka O. Straussa. — W niedzielę popołudniu „Ostatni walc", operetka O. Straussa; — wieczorem „Taniec szczęścia", operetka R. Stolza. — W poniedziałek „Hiszpański słowik", operetka L. Falla.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka, 2).

Dziś, w piątek i jutro w sobotę „Nora", Ibsena. — W niedzielę popołudniu „Moralność pani Dulskiej", G. Zapolskiej; — wieczorem „Nora", Ibsena.— W poniedziałek „Roztwór prof. Pytla", Winawera.

Z ruchu naukowego. W lwowskiem Towarzystwie naukowem odbył się d. 9 b. m. odczyt dr. W. Tarnawskiego, będący streszczeniem obszerniejszej pracy o najwybitniejszym z poprzedników Szekspira, Krzysztofie Marlowe, mającej wyjść w najbliższym czasie. Prelegent zaczął od stwierdzenia wielkiego ubóstwa studjów anglistycznych w polskiej literaturze, wyrażając nadzieję, że obecnie nastąpi postęp i w tym kierunku. Dał następnie streszczenie swej książki, omawiając szereg niejasnych kwestyj i życia Marlowe'a (1564—1593) i jego dzieła. Stwierdził, że talent poety był właściwie liryczny, a pierwsze jego dramatyczne utwory były zbyt podmiotowe, później jednak zaszedł zwrot ku przedmiotowości.

Marlowe nie był reformatorem techniki dramatycznej wogóle, lecz formy. Dokonając pięciostopowy wiersz jambiczny zwany białym wpłynął na ustalenie się w angielskim dramacie przewagi tego metrum, które w ręku Szekspira nabrało jeszcze większej giętkości i połoczystości. Odczyt zakończył się treściwym obrazem częściowej zależności Marlowe'a pewnych utworów Szekspira. W dyskusji brali udział prof. Witkowski, dr. Czerny i prelegent.

Konkurs „Echa". Celem uczczenia 35-tej rocznicy istnienia, rozpisuje wydział polskiego Tow. śpiewackiego „Echo" we Lwowie konkurs na najlepszy utwór koncertowy świecki, opracowany na chór męski „a capella". Temat i objętość utworu dowolna. Tekst ma być zaczerpnięty wyłącznie z polskiej literatury. O nagrody, a to: pierwszą w kwocie 30.000 Mk., drugą 20.000 Mk., trzecią 10.000 Mk., jakoteż dalsze w formie zaszczytnych odznaczeń — ubiegać się mogą tylko kompozytorowie narodowości polskiej.

Nagrodzone lub też zaszczytnie odznaczone utwory stają się własnością Towarzystwa, a wykonane zostaną na koncercie jubileuszowym w jesieni 1922 r. Utwory nadsyłać należy jako przesyłki polecone pod adresem: dr. Jan Schmar, prezes „Echa" Lwów, ulica Halicka 19, z napisem „na konkurs „Echa" — najpóźniej do dnia 1 marca 1922.

Sąd konkursowy tworzą: dyrektor Tow. muz. Mieczysław Sołtys, prof. Uniw. dr. Adolf Chybiński, prof. konserw. Witold Friemann i Franciszek Neuhauser, dyrektor „Echa" Jan Rangl i dr. Jan Schmar.

Rozstrzygnięcie konkursu Filharmonji warszawskiej. Nagrodę Mk. 50.000 otrzymał p. Paweł Klecki w Łodzi, dwie nagrody po Mk. 25.000 p. Eugeniusz Dziewulski i Henryk Cylkow w Warszawie.

Konkursy muzyczne. Z inicjatywy Zrzeszenia profesorów wyższej szkoły muzycznej przy warszawskiem Tow. muzycznem powstał projekt urządzenia w r. b. dwóch konkursów im. M. Karłowicza dla pianistów i skrzypków.

Do komisji konkursowej weszli profesorowie: Barcewicz, Konopasek, Michałowski, Michałowicz, ks. Nowacki, Ridügerowa i Smidowicz.

Bliższe szczegóły będą ogłoszone. Wszelkich informacyj udziela kancelarja Tow. muzycznego.

TELEGRAMY.

Z WILNA.

Wilno. (AW.) Prezes Tymcz. **Komisji rządzącej** wydał dekret o przedmiocie przejścia na własność Państwa dla celów reformy rolnej majątków ziemskich opuszczonych przez właścicieli. Państwo przyjmuje na własność majątki opuszczone przynajmniej od 5 lat, nie wyłączając zabudowań i ogrodów, wyjąwszy lasy i stawy.

WYWŁASZCZENIE MAJĄTKÓW NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ.

Wilno. (AW.) W Sejmie kowieńskim podczas uchwalania reformy rolnej w 3 czytaniu doszło do gwałtownych scen. Wobec tego, że większość sprzeciwiła się uchwalaniu artykułu o wywłaszczeniu dóbr kościelnych, lewica opuściła salę. Uchwalono wywłaszczenie majątków, pozostawiając właścicielom maximum 80 ha. Wszystkie lasy upaństwowiono. Ustawa przewiduje, że sprzedaż wywłaszczonych gruntów nie odpowiada celom reformy rolnej. Osiągnięte stąd kwoty przeznaczone będą na realizację reformy wyborczej. Przewiduje się kupno i posiadanie ziemi przez cudzoziemców.

BĘDZIE PODATEK OD NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH.

Warszawa, (PAT.) — Na skutek wystąpienia Ministerstwa spraw wewnętrznych do Ministerstwa skarbu w sprawie opodatkowania napojów wyskokowych na rzecz ciał samorządnych — Ministerstwo skarbu wyraziło swą zgodę na wprowadzenie przez związki komunalne podatku od tych napojów.

POWRÓT MATEJKOWSKIEKO GRUNWALDU.

Warszawa. (PAT.) — Wobec licznie zgromadzonej publiczności z kół inteligencji warszawskiej odbyło się wczoraj o godzinie 6 wieczorem uroczyste powitanie matejkowskiego Grunwaldu, dzieła zwróconego przez rząd bolszewicki. Wszelkie pogłoski, jakoby obraz był podziurawiony okazały się nie słuszne, gdyż w obrazie nie znaleziono żadnych uszkodzeń. — Na uroczystości obecni byli między innymi prezydent Ministrów Ponikowski i Minister spraw zagranicznych Skirmunt.

NOWY POSEŁ POLSKI W WIEDNIU.

Wiedeń. (PAT.). Wczoraj odbyła się tu uroczystość wręczenia pism uwierzytelniających posła polskiego w Wiedniu p. Zygmunta Lasockiego — prezydentowi republiki austrjackiej Hainischowi. W czasie uroczystości ustawiona była przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych kompanja honorowa która oddała posłowi polskiemu honory. P. Lasocki przy wręczeniu listów uwierzytelniających wygłosił mowę.

PRASA NIEM. O AMBASADORZE NIEM. W POLSCE.

Berlin. (AW.) Berlińskie koła miarodajne przywiązują do nominacji p. Rechenberga ambasadorem niemieckim w Polsce wielką wagę ze względu na przyszłe stosunki polsko-niemieckie. Br. Rechenberg był inicjatorem i jednym z założycieli Tow. polsko-niem. w czasie okupacji niemieckiej w Polsce. Zna on doskonale stosunki polskie z czasów, gdy był konsulem w Warszawie w roku 1906.

B. CES. ZYTA MUSI OPUŚCIĆ SZWAJCARJĘ.

Bazylea. (AW.) „Bas. Nachr." donoszą, że rząd szwajcarski zażądał od b. ces. Zyty, aby w ciągu 3 dni opuściła Szwajcarję, ponieważ syn jej nie znajduje się już w niebezpieczeństwie życia.

ŚWIĘTO KU CZCI LUTRA.

Berlin. (PAT.) Wedle doniesień z Halle w Wittembergu w dniu 5. marca, w którym upływa 400 lat od powrotu Lutra z Warzburga do Wittenbergu — odbędzie się wielkie święto reformatorskie, w którem wezmą udział obok przedstawicieli niemieckiego kościoła ewangielickiego przedstawiciele wszystkich zagranicznych kościołów ewangielickich. W związku z tem świętem ma nastąpić zjednoczenie sie wszystkich ewangielickich kościołów całego świata.

Wiec drobnych handlarzy i kupców.

(na) Wczoraj odbył się w sali Izby rękodzielniczej tłumny wiec drobnych handlarzy i kupców, którzy bez różnicy wyznania jawili się aby zaprotestować przeciw zbyt wygórowanym opłatom, jakie magistrat pobiera tytułem placowego. Wiecowi przewodniczyli Gbaraczewski i Aszkenazy, sekretarzowali Bottmann i Flis.

P. Ornstein w dłuższem przemówieniu wykazywał, że naznaczone przez magistrat opłaty placowe są niesprawiedliwe, bo obciążaja wyłącznie drobnych handlarzy, którzy żyją z dnia na dzień a interesy prowadzą przeważnie na kredyt, u grosistów, bo nie mają dosyć funduszów, by zaopatrywać się teraz wprost u producentów.

Przemawiali jeszcze pp. Schleicher, Chmielewcewa, Aszkenazy, wreszcie r, Appel, który wezwał obecnych do organizowania się do przedłożenia słusznych swych żądań magistratowi, który musi je uznać.

Wreszcie p. Ornstein przedłożył następującą rezolucję, którą uchwalono jednogłośnnie:

Wiec drobnych kupców i handlarzy bez różnicy wyznania stwierdza, że polityka magistratu, podbijania placowego do niesłychanych czynszów, przekraczających znacznie ceny, pobierane przez właścicieli lokali, powoduje w znacznej mierze zwyżkę cen wszystkich artykułów spożywczych i innych towarów, sprzadawanych na publicznych placach targowych. Wiec protestuje przeciw usunięciu delegatów obu związków drobnych handlarzy, którzy aż do Nowego Roku zasiadali w komisji targowej. Uznając potrzebę zasilenia funduszów miejskich znaczniejszemi kwotami niż dotychczas, zebrani oświadczali gotowość płacenia o 100 prc. więcej placowego. Równocześnie zebrani obowiązują się działać solidarnie i nie podbijać sobie wzajemnie cen opłat za stragany. Wiec domaga się restytucji mężów zaufania drobnych handlarzy w komisji targowej i własnej reprezentacji w Radzie miejskiej.

Z Towarzystwa naukowego we Lwowie.

(Referat dr. Al. Czołowskiego: „O rezultatach prac rewindykacyjnych w Rosji").

Inauguracyjne posiedzenie Sekcji historji sztuki odbyło się przed kilku dniami w Zakładzie historji nowożytnej pod przewodnictwem prof. Jana Ptaśnika. Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa Naukowego we Lwowie prof. Oswald Balzer, życząc nowopowstającej Sekcji powodzenia w pracy nad sztuką, która jest najwyższym wykwitem kultury. Potem przemawiał w imieniu Polskiej Akademji wiceprezes Towarzystwa prof. Abraham, oznajmiając, że Akademja ofiaruje część funduszów swoich na cele Sekcji. — Wreszcie wygłosił referat dr. Aleksander Czołowski na temat: O rezultatach prac rewindykacyjnych w Rosji, którego obecni członkowie Sekcji, jakoteż zaproszeni na to posiedzenie, jako goście członkowie Wydziału filozoficznego i historycznego, jakoteż członkowie Grona Konserwatorskiego wysłuchali z najwyższem zainteresowaniem.

Referent przyjechał na krótki czas do Lwowa z Rosji, gdzie bawił pięć miesięcy, jako członek Mieszanej Komisji Specjalnej, utworzonej w myśl traktatu ryskiego dla rewindykacji naszego mienia kulturalnego wywiezionego z ziem polskich po roku 1772 a zarazem, jako główny pełnomocnik tej Komisji do odzyskania dzieł sztuki i zabytków historycznych.

Komisja pod przewodnictwem Ministra pełnomocnego p. A. Olszewskiego, przybywszy w połowie sierpnia ub. roku do Moskwy zaraz na wstępie napotkała nieprzezwyciężone trudności z powodu naprężonych stosunków politycznych i nie mogła rozpocząć swych prac. Wśród ciężkich warunków dopiero 7. października odbyło się pierwsze uroczyste posiedzenie z delegatami strony rosyjsko-ukraińskiej. Po wzajemnych powitaniach i załatwieniu wstępnych formalności polska strona przedłożyła swe pierwsze żądania.

Odnośny referat opracował i przedstawił prelegent, domagając się, aby w myśl art. XI. traktatu ryskiego i w myśl konferencji porozumiewaczych obu delegacyj powzięto natychmiast stanowczą decyzję wydania wszystkich tych przedmiotów mienia polskiego, podlegającego zwrotowi Polsce, które nie nastręczają żadnej wątpliwości, są należycie udokumentowane, jako własność polska, najłatwiej nadają się do szybkiego transportu:

a) przedmioty, należące do Państwa Polskiego, do instytucji publicznych i prywatnych ewakuowane od roku 1914; b) zbiory darowane Rzeczypospolitej polskiej i narodowi polskiemu we wrześniu 1917 przez S. Krosnowskiego, a znajdujące się w Petersburgu; c) przedmioty, które wywiezione zostały z Polski przez rządy carskie po r. 1772, a znajdujące się w Orużejnoj Pałacie w Kremlu, a nadto pomnik bronzowy ks. Józefa Poniatowskiego roboty Thorwaldsena, znajdujący się w Homlu w parku Paszkiewiczów.

W myśl powyższego referatu Komisja postanowiła wydać:

1) Majątek warszawskiego Zarządu pałaców

cesarskich, znajdujący się w Moskwie i Kremlinie w nienaruszonem opakowaniu, w jakim został wywieziony. 2) Dzwony i przedmioty kultu ze wszystkich kościołów katolickich, cerkwi prawosławnych, zborów ewangielickich i synagog. 3) Zbiory Polskiego Towarzystwa Opieki nad zabytkami w Moskwie bez względu na miejsce obecnego znajdowania się ich składów. 4) Zbiory Petersburskiego Koła Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad zabytkami w Petersburgu. 5) Mienie kulturalne ewakuowane w czasie działań wojennych z terytorjów polskich i deponowane w Muzeum historycznem w Moskwie. 6) Zbiory p. Krosnowskiego. 7) Przedmioty, znajdujące się w Orużejnoj Palacie. 8) Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego.

Uchwały owe dotąd częściowa tylko zostały wykonane.

Dnia 9. listopada wyjechał z Moskwy pierwszy pociąg który przywiózł do Polski w 48 wagonach kilkaset skrzyń z urządzeniem (częściowem) Zamku Warszawskiego i obraz Matejki: „Grunwald".

Dnia 23. listopada 1921 odbyło się drugie posiedzenie Komisji. Uchwalono wydać do 15. grudnia arrasy Zygmuntowskie należące do skarbca koronnego wywiezione z Polski przez Suworowa 1794 roku w liczbie 156 sztuk. W roku 1917 dr. Czołowski w czasie swego internowania w Rosji odszukał i opisał 88 sztuk tych arrasów. Na razie odszukano wedle jego wskazówek i oddano 15 sztuk, z których 14 należy do serji słynnego „Potopu" zdobiącego niegdyś komnaty Wawelskiego Zamku. Przewiezienie tych 15 sztuk z Gatczyny do Petersburga, a potem do Warszawy odbyło się pod osobistym nadzorem dra Czołowskiego. Fotografje wszystkich tych arrasów zdjęte po raz pierwszy i przedłożone przez prelegenta, obudziły wielkie zainteresowanie obecnych. Dalsze cztery sztuki tych zabytków zostały przewiezione do Warszawy w 3 dni później wraz z 24 głowami rzeźbionemi w drzewie, które zdobiły niegdyś pułapy Zamku Wawelskiego.

Pozatem wydano, lecz jeszcze nie przewieziono zbiorów p. St. Krosnowskiego w kilkuset skrzyniach złożonych. Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego w Homlu demontuje się. — Wkrótce przybędzie reszta urządzenia Zamku Warszawskiego, Łazienek, Belwederu, a nadto przedmioty z Orużejnoj Pałaty (81 chorągwi, 70 portretów, 6 obrazów historycznych Bacciarellego, insygnia królewskie Stanisława Augusta, srebrne antepedum z katedry chełmskiej wotum kr. Jana Kazimierza po bitwie pod Beresteczkiem i t. d. Wydanie i przewóz reszty arrasów odnalezionych i opisanych przez dra Czołowskiego w roku 1917 w liczbie 69 sztuk nie ulega wątpliwości. Wykonanie niestety z powodu miejscowych trudności technicznych postępuje nader powolnie.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali powyższego sprawozdania i zgodnie z prelegentem uznali, że wszystko to, co dotąd zostało odzyskane — to zaledwie drobna cząstka tego, co jeszcze kryją zbiory i składy w rosyjskich muzeach, bibljotekach i archiwach co drogą konfiskat i grabieży zostało przez carów z ziem polskich wywiezione, a co w myśl traktatu, bezwzględnie nam się należy. Pomyślny zwrot w stosunkach polsko-sowieckich, każe żywić nadzieję, że słuszne nasze żądanie zostaną lojalnie spełnione.

W ożywionej dyskusji, która się po odczycie rozwinęła, zabierali głos prof. Abraham, prof. Finkel, prof. J. B. Antoniewicz, hr. Piniński i prelegent.

*

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek dnia 24. stycznia o godz. 6 wieczorem tamże, dyr. Stroner wygłosi na niem odczyt pod tyt.: „Witraże średniowieczne katedry włocławskiej".

Gospodarstwo i handel.

Cena złota i srebra.

Warszawa. (PAT). P. K. K. P. nabywa obecnie złoto i srebro na rachunek Ministerstwa skarbu po cenach poniżej podanych, które obowiązują do odwołania:

	za złoto Mk	za srebro Mk
rubel	1500	600
marka niemiecka	695	180
korona austrjacka	590	150
dolar	2715	870
korona skandynawska	780	215
1 gram czystego kruszcu w monetach	1937	35
jednostka państw należących do unji łacińskiej	560	150

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

Nadleśnictwo Państwowe w Dobrohostowie rozpisało licytacyjną sprzedaż drzewa dębowego, która odbędzie się 31. stycznia br. w kancelarji Nadleśnictwa.

O głównych warunkach licytacji zasięgać można informacji w biurach Izby handlowej i przemysłowej.

CZESKO-SŁOWACKIE OPŁATY MANIPULACYJNE.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, że w myśl Rozp. Urzędu dla Handlu Zagranicznego w Pradze, zostały zniesione opłaty manipulacyjne przy wywozie kaolinu szlamowanego dla celów przemysłowych. Na kaolin porcelanowy, karlsbadzki obowiązują dotychczasowe przepisy.

TARGI I WYSTAWY ZAGRANICZNE.

Na wiosnę roku 1922 odbędzie się w Zagrzebiu pierwszy światowy jarmark wzorów o znaczeniu międzynarodowem. — Tamtejszy konsulat polski otrzymał od zarządu jarmarku zagrzebskiego pismo, w którem zarząd jarmarku wyraża gorące życzenie, aby wzięły w nim udział także polskie sfery handlowo-przemysłowe. — Stosunki handlowe między Jugosławją a Polską stają z biegiem czasu coraz to silniejsze, a w interesie obu państw leży podtrzymanie tych stosunków, ku czemu też jarmark zagrzebski może się w znacznej mierze przyczynić.

Ponieważ Zagrzeb jest punktem węzłowym handlu jugosłowiańskiego i komunikacji bałkańskich zarówno w kierunku Rjeki jak i Belgradu, Saloniki, Sofii i Konstantynopola, przeto poważny udział przemysłu polskiego na jarmarku zagrzebskim jest w wysokim stopniu pożądany nietylko ze względu na rynek jugosłowiański, ale także ze względu na stosunki handlowe z całym Bałkanem wogóle.

VI. międzynarodowy jarmark w Utrechcie (w Holandji) odbędzie się w czasie od 21. lutego do 3. marca br. Poznański Bank Przemysłowców Oddział w Rotterdamie pragnie zorganizować na jarmarku wystawę próbek i wzorów towarów polskich i w tym celu zwraca się do firm polskich z prośbą o nadsyłanie wzorów i próbek wszelkich towarów polskich, sprawozdań rocznych, tablic statystycznych, fotografji fabryk i produktów, cenników, plakatów reklamowych i t. p. — Wspomniane towary i przedmioty musiałyby być do dnia 5. lutego br. przesłane pod adresem Polskiego Banku Komisowego w Poznaniu (Gwarna 19), który w myśl porozumienia z Bankiem Przemysłowców zajmie się zbiorową przesyłką wzorów do Utrechtu. Koszta przesyłki z Poznania do Utrechtu i koszta wystawy przyjmuje na siebie Bank Przemysłowców, Oddział w Rotterdamie.

Raport o stanie niemieckich rynków zbożowych i produktów rolnych w grudniu, tudzież o stanie niemieckiego rynku żelaznego jest do przejrzenia w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

„Demobilu" zeszyt nr. 18. wyszedł i jest do nabycia w biurach Izby handlowej i przemysłowej.

ADRESY FIRM ZAGRANICZNYCH PRAGNĄCYCH NAWIĄZAĆ STOSUNKI HANDLOWE Z POLSKĄ.

Pewna firma francuska pragnie powierzyć zastępstwo sprzedaży win musujących i szampańskich.

Pewna firma gdańska poszukuje zastępców z branży kolonialnej, tekstylnej, tłuszczy, technicznych i artykułów spożywczych; zgłoszenia przyjmuje Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Maria Bańkowska. 31

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Małe „ladies" oberwały cały krzew różowych „Tausend Schön", Rose de Bonnivet bawi się przepyszną, różową „la France". Pija Malavolti, blada, szczupła panienka oddana tu dla klimatu i otoczona jeszcze w dodatku aureolą jakiejś „nieszczęśliwej miłości" wtula swą bladą twarzyczkę, chorego kwiatu, w nawpół rozkwitły kielich złotej, herbacianej róży, Solweig Larsen przypina do paska śnieżnobiały pąk „drużki", — zaś po jedyny kwiat, purpurowej róży wyciągają się naraz dwie ręce: smagła, oliwkowym połyskiem świecąca ręka Gioli i białe, smukłe palce Irenki Tarłowieckiej. Irenka wyższa i bliżej stojąca zerwała kwiat i wsunęła go w wycięcie bluzki. Giola zmarszczywszy niechętnie swe przepyszne brwi, odwróciła się na pięcie i zerwawszy morelową delikatną jak tchnienie „Mme Abel Chatenay" obrywać poczęła ustami i gryźć pełne rosy płatki.

Między Giolantą Aquaviva, a Reną Tarłowiecką zawiązało się swego czasu coś w rodzaju przyjaźni; trwała ona krótko, Giola była gwałtowna i zazdrosna i o każde głupstwo wytaczała przyjaciółce formalne sceny; Irenka miała więcej panowania nad sobą i bardziej była skryta i zamknięta w sobie, ale w istocie rzeczy, te dwie natury były zbliżone do siebie, obie namiętne, i despotyczne, tylko Giola, ładna, bogata i oparta silnie o stanowisko ojca, wysokiego urzędnika w Rzymie była popsuta przez otoczenie, zaś Irenka zrozumiała już przynajmniej w części, czego się może spodziewać od ludzi i świata. Poróżniły się wkońcu i posprzeczały ostro i żadna nie chciała zrobić pierwszego kroku do zgody. — Z biegiem czasu ułożyły się między niemi jako tako koleżeńskie stosunki, ale zawsze pewna jakaś niechęć, czy zawiść pozostała.

— — — — — — — — —

Głos dozorującej nauczycielki rozprószył dziewczęta po ogrodzie. Angielki, mimo mroku pobiegły jeszcze na plac tennisowy, Pija Malavolti psuje oczy, czytając jakieś poezje, dwie Niemki: Berta Ritters i Erna von Radenau szepcą coś między sobą i pokazują sobie jakieś listy i fotografie, a najliczniejsza grupka zebrała się w altanie, gdzie na okrągłym stole usiadła Rose i cuda opowiada o swojej wyprawie, właśnie szyjącej się w Paryżu i o szczegółach ślubu, który odbędzie się w Saint Germain des Près, jak tylko jej narzeczony powróci z Algieru.

Takiemi opowiadaniami skraca sobie nudy klasztornego życia, na które skazała ją młoda macocha, chcąca w ten sposób usunąć z domu kłopot w postaci zbyt ładnej, a mało co młodszej od niej samej pasierbicy. Panienki słuchają zaciekawione i gryzą przytem chałwę i rahat, którego niewyczerpane zapasy nosi przy sobie Wiera Rachmaninow; przybiegły nawet z rakietami w ręku małe Harvey, porzuciła Leopardiego nawet Pija, — tylko Gioli i Ireny nie ma między niemi.

Irenka dostała dziś rano list od Stacha Dębskiego; nie otwierała go przez cały dzień, ciesząc się, że go ma czekając chwili cichej i spokojnej do przeczytania. Ogród tonął już w mroku, ale u balustrady okalającej stromе zbocze, jasno było jeszcze od zorzy płonącej na niebie i morzu.

Idąc w tę stronę, przez ścieżkę żółtym piaskiem wysypaną wyjęła list ukryty na piersi, nie uważając, że róża, którą miała zatkniętą w wycięciu bluzki, wysunęła się przy tym ruchu i upadła cicho na piasek. Uszedłszy kilka kroków posłyszała skrzyp czyichś bucików na ścieżce i odwróciwszy głowę zauważyła znikającą na zakręcie alei sylwetkę Gioli.

Nie zwróciła na to uwagi; usiadła na kamiennej ławce, po której oparciu bluszcz spływał festonami i pogrążyła się w czytaniu listu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 29./21/3. Edykt. Wasyl Sawczuk syn Piotra urodzony 1./1 1878 w Rokobatach a zamieszkały w Milatyniestarym powiat Kamionka strumiłowa powołany roku 1914 do służby wojskowej austr. walczył na froncie włoskim i tamże dostał się do niewoli, a wedle zeznań świadka Ołeksy Semklasza zachorował tam ciężko i miał umrzeć. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wasyl Sawczuk poniósł śmierć przeto na prośbę brotowej Oleny Sawczuk wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. Dra Sternschussa adwokata w Złoczowie o zaginionym. Gdyby Wasyl Sawczuk żył winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 18. listopada 1921. 196

T. .9./21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Kurpita syn Łucia urodzony 11/3. 1884 rolnik zam. Żukowie powiat Złoczów i tam zamieszkały powołany z wybuchem wojny do 35 p. austrjackiej obrony krajowej, walczył na froncie rosyjskim i w październiku 1915 roku w bitwie pod Semikowcami nad Strypą został trafiony kulą w piersi. Zeznał to pod przysięgą świadek Jacko Prus, który widział Wasyl Kurpitę zabitego, przyczem zwłoki jego 8 dni leżały niepogrzebione. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek siostry jego Petruński ur. Kurpita zam. Podhajko wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Majblumowi w Złoczowie. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddz. IV.

Złoczów, dnia 17. listopada 1921. 22

T. 595/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eudoksa z Makarów Stachów, córka Mikołaja Makarla urodzona dnia 20/2 1882 w Dzibułkach, zawód rolniczka, ostatnio zamieszkała w Dzibułkach wywieziona została przez cofające się wojska do Rosji w lecie 1915 i odtąd wszelki ślad po niej zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania po myśli § 24 L. 2. u. c. względnie ust. z 31. marca 1918. r., Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Michała Stachów postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 14/2 1910 między wymienioną a Michałem Stachów za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionej Sądowi lub p. adw. Dr. Jakóbowi Feuerbergowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 28. października 1921. 125

T. 345/20/14. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Pałuszkiewicz syn Adalberta ur. 15. października 1881 w Samborze, lakiernik, ostatnio we Lwowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr przy 77 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915 i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania smierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. 31/3 1918 L. 128 dzpp. Wobec tego zarządza na wniosek Karoliny Pałuszkiewicz postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 28. sierpnia 1905 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Fryderykowi Lehmowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 9. listopada 1921. 123

T. 253/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Estera z Maulbirtów Fischmanowa w Hubiczach wniosła o uznanie męża Heracha Chaima Kleinberga false Fischmana za zmarłego i zawarte z nim małżeństwo za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanych świadków Mojzesza Herscha Bergera, Mojżesza Rosnera i Sendera Grünwalda wynika, że Hersch Chaim Kleinberg false Fischman został w sierpniu 1914 powołany do 33 pp. obrony krajowej do Stryja poczem odszedł na front i od tego czasu niema żadnej wiadomości. Miał on w r. 1915 polec w Karpatach. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Herscha Chaima 2 im. Kleinberga false Fischmana. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Hopfingerowi adw. w Drohobyczu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor dnia 22. listopada 1921. 164

T. 677/21/. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Swaryczewski syn Michała urodzony 21 stycznia 189. zamieszkały w Tużyłowie. Sp. Halusz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Justyny Swaryczewskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. Petrow Baranowi w Tużyłowie. Iwana Swaryczewskiego wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 lutego 1923 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 12 października 1921. 226

T. 240/21/5. Robert Józef Liwers właściwie Ringel, urodzony w Lipnicach 12 maja 1897 jako żołnierz w sierpniu 1918 w potyczce w Albanii zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Anny Ringlowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" Sądowi albo p. dr. Grossmanowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 28 listopada 1921. 257

T. 450/21. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jurko Babij syn Michała urodzony 23 kwietnia 1888 zamieszkały w Niewoczynie Sp. Bohorodczany powołany 1915 roku do wojska austr. zmarł jak dochodzenia wykazały w lipcu 1915 w niewoli ros. w Taszkiencie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem. że wyż wymieniony poniósł śmierć. przeto na prośbę Marji Babij wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obr. w. małż. adw. Dra Partyckiego w Stanisławowie aż do dnia 30 marca 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8 października 1921. 230

T. 233/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Sudczak w Bilmie wielkiej wniósł o uznanie jego żony Anny z Bilińskich Sudczak za zmarłą i małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawcy popartych poświadczeniem urzędu gminnego w Bilmie wielkiej wynika, że Anna z Bilińskich Tarasowicz zamężna Sudczak, urodzona 12. maja 1885, wyemigrowała na wiosnę 1909 do Ameryki i mimo poszukiwania za nią dotychczas nie dała o sobie żadnego znaku życia — zachodzi więc domniemanie, iż ona już nie żyje. Na podstawie par. 24 u. c. z dnia 16/2 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Adolfowi Krubowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. września 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V

Sambor dnia 18. lipca 1921. 107

T. 748/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Bodnarczuk urodzony 188. zamieszkały w Niżniowie Sp. Tłumacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Zofji Bodnarczuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. Iwanowi Tukało w Niżniowie. Michała Bodnarczuka wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 sierpnia 192. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 22 października 1921. 2[illegible]

SPADKI.

A. IV. 425/21/7. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Sąd powiatowy w Samborze ogłasza, że dnia 13. lipca 1920 w Woli polskiej zmarł śp. Antoni Działo, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana, Józefa i Stanisława Działów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jędrzejem Mierzwą ustanowionym dla nieobecnych.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor dnia 7. września 1921. 440 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 8/18 P/22. Obwieszczenie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie na mocy par. 301 proc. kar. ustanowił dla posiedzeń tegorocznej kadencji Sądów przysięgłych Wiceprezesa Sądu okręgowego w Tarnopolu Konstantego Onyszkiewicza przewodniczącym, a sędziów okręgowych Jana Gubaya, Franciszka Bortle, Klemensa Zahradnika, Adama Czarneckiego, Włodzimierza Zarzyckiego, Dymitda Ostrowskiego i Bolesława Strię zastępcami przewodniczącego. Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 6. lutego 1922 o godzinie 8 rano.

Tarnopol dnia 2. stycznia 1922. 507 1—3

OBWIESZCZENIE

Izby skarbowej z dnia 12. stycznia 1922. r. L. 2.892/22. —W. IV. O. 3.

Generalna Dyrekcja monopolu tytoniowego w Warszawie, reskryptem z dnia 27. grudnia 1921. roku L. 3.156/pr. III/21. ustanowiła nowe ceny:

[1]) Zagranicznych wyrobów tytoniowych, które są uwidocznione w następującem zestawieniu:

Nazwa wyrobu tytoniowego	Rodzaj opakowania	Zawart. jednostki		Cena w opak.		Cena za 1 sztukę wzgl. 1 klgr.		Uwaga
		sztuk	gramów	Mkp	fen.	Mkp.	fen.	
Papierosy:								
Wernyhora	kartoniki	20		300	—	15	—	
Cavalla	„	20		200	—	10	—	
Habibi	„	20		200	—	10	—	
Miss Gaby	„	20		200	—	10	—	
Satyr	„	20		160	—	8	—	
Anessa	„	20		160	—	8	—	
Ballet	„	20		160	—	8	—	
Basma	„	20		160	—	8	—	aż do wyczerpania
Rahat	„	20		160	—	8	—	
Liberte	„	10		60	—	6	—	
Meleka	„	10		60	—	6	—	
Dames	„	20		80	—	4	—	
Pyramida	„	20		80	—	4	—	
Cytonie:								
Ginbek	kartony		100	700	—	7000	—	
Liberty	paczki		60	100	—	100	—	

Cg. I. b. 585/21/1. Edykt. Michał Węgrzyn wniósł skargę przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Antoniemu Węgrzynowi o [illegible] 100.000 Mkp. do L. czynn. Cg. I. b. 585/21/1. Audjencja została wyznaczona na 24. stycznia 1922 o godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 11 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Mittelmanna adwokata w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Złoczów dnia 17. grudnia 1921. 526

Na posiedzeniu Wydziału Izby adwokatów dnia 17. grudnia 1921 wpisano na listę adwokatów Dra Leopolda Somera i Dra Jakóba Kolarskiego z siedzibą we Lwowie. Przesiedlił się Dr. Jakób Leon Jolles z Kołomyji do Borszczowa. Dr. Henryk Fruchs zamierza przesiedlić się ze Lwowa do Medenic zamiast Mielnicy. Zrezygnował z adwokatury Dr. Józef Finkelstein. Zmarł adwokat Dr. Maurycy Kahane we Lwowie.

Wydział Izby Adwokatów.

Lwów dnia 27. grudnia 1921. 199

C. XXV. 382/21/2. Edykt. Strona powodowa Barbara Rudy, właścicielka realności we Lwowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Romanowi Wojciechowskiemu o zapłatę 4.300 Mkp. do L. czynn. C. XXV. 382/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16. grudnia 1921 godz. 10 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 94 sala rozpraw XII. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Dawida Schreibera we Lwowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy S. I. Oddział XXV.

Lwów dnia 21. listopada 1921. 186

Wyrok. Sąd powiatowy w Lutowiskach wyrokiem z 30/3 1921 U. 34/21 zasądził Helenę Antoniszczak na 2.500 Mkp. grzywny za przekroczenie przeciw art. 19 ustawy o lichwie wojennej, który to wyrok Sąd okręgowy w Sanoku wyrokiem z 12/9 1921 Bl. VII. 323/21 zmienił w ten sposób, iż zasądził ją na grzywnę 5.000 Mkp. z karą zastępczą na 3[illegible] dni aresztu.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska dnia 16. listopada 1921. 143

—oo—

2) wyrobów rządowych fabryk tytoniu poniżej uwidocznione:

Nazwa wyrobu tytoniowego	Rodzaj opakowania	Zewnętrzny wygląd	Zawart. jednostki		Cena w opakow.		Cena za 1 sztukę wzgl. 1 kigr.		Uwaga
			sztuk	gramów	Mkp.	fen.	Mkp.	fen	
Cygara:									
Havana	pudełka	z opaską	100		9000	—			
			25		2250	—			
			10		900	—	90	—	
Belweder	„	bez opaski	100		7500	—			
			25		1875	—			
			10		750	—	75	—	
Wawel	„	z opaską	100		6000	—			
			25		1500	—			
			10		600	—	60	—	
Trabuko	„	bez opaski	100		4500	—			
			25		1125	—			
			10		450	—	45	—	
Brytanika	„	„	100		3800	—			
			25		950	—	38	—	
Kuba	paczki	„	100		3000	—	30	—	
Portoryko	„	„	100		2400	—	24	—	
Mieszane zagr.	„	„	100		2000	—	20	—	
Cigarillos	„	„	100		1200	—	12	—	aż do wyczerpania
Papierosy:									
Sfinks	kartony	bez ustnika	100		1500	—			
			25		300	—	15	—	
Kedyw (i Kalif)	„	„	100		1400	—	14	—	
Egipskie	„	„	100		1200	—			
			20		240	—	12	—	
Prezydent	„	z ustnikiem	50		400	—	8	—	
Klub	„	„	20		200	—	10	—	
Damskie	„	„	50		400	—	8	—	
Farys	„	„	50		300	—	6	—	
Sejmowe	„	„	50		400	—	8	—	
Pogoń	„	bez ustnika	100		600	—	6	—	
Syrena	„	z ustnikiem	50		225	—			
	paczki	„	20		90	—	4	50	
Warszawskie	„	bez ustnika	20		110	—	5	50	
Sport	kartony	„	100		550	—	5	50	
Wanda	„	z ustnikiem	50		200	—			
	paczki	„	20		80	—	4	—	
Wisła	kartony	bez ustnika	100		400	—	4	—	
Tytonie do papierosów:									
Ksanti	„			100	1200	—	12000	—	
Najprzedniejszy sułtański	„			100	900	—	9000	—	
N. macedoński	„			100	800	—	8000	—	
Najprz. turecki	paczki			25	175	—	7000	—	
Przedni turecki	„			25	130	—	5200	—	
Średni turecki	„			25	115	—	4600	—	
Kresowy	„			25	75	—	3000	—	
Tytonie do fajki:									
Przedni fajkowy	listy			25	60	—	2400	—	
Zwyczajny fajk.	„			25	50	—	2000	—	

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

„Samopomocy urzędników Gal. Towarzystwa Gospodarskiego i Gal. Biura pasz", stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie odbędzie się dnia 4. lutego 1922, o godz. 10 rano, w sali Tow. Gosp. we Lwowie, ul. Kopernika 20. Na porządku dziennym: Wniosek Dyrekcji na rozwiązanie stowarzyszenia. W razie braku statutem przepisanego kompletu, drugie Nadzw. Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia, w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym o godz. 12 w południe, a uchwały tegoż będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. 502

Prezes Rady nadzorczej **Br. Janowski.**

L. cz. A. I. 455/21/9.

WEZWANIE

spadkobierców, zapisobiorców i wierzycieli cudzoziemca.

Izrael Elster, kupiec, udziałowiec i zawiadowca firmy Elster i Topf, fabryka papieru cygaretowego we Wiedniu i we Lwowie, ostatnio zamieszkały we Wiedniu VIII. Lederergasse 17, przynależny do Krakowca w Polsce, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, zmarł we Wiedniu dnia 23. września 1921. Rozporządzenie ostatniej woli zastano.

Wzywa się wszystkich dziedziców, zapisobiorców i wierzycieli, będących obywatelami austrjackimi, albo tutaj jako obcy zamieszkałych, by roszczenia swe do masy spadkowej do dnia 15. marca 1922 w podpisanym Sądzie zgłosili, ile że w przeciwnym razie, bez względu na te roszczenia, może spadek zostać wydany władzy zagranicznej, albo osobie przez tę ostatnią wskazanej.

Dziedzice zamieszkali w Austrii wnieśli na przeprowadzenie pertraktacji spadkowej przez Sąd austrjacki. Wzywa się zagranicznych dziedziców i zapisobiorców, by roszczenia swe w oznaczonym czasokresie zgłosili i oświadczyli, czy żądają odstąpienia władzy zagranicznej, w przeciwnym razie o ile władza zagraniczna sama odstąpienia nie zażąda, przeprowadzi się postępowanie tutaj i to tylko ze zgłoszonymi dziedzicami.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Josefstadt, Wiedeń dnia 23. grudnia 1921. 535

Schön.

Należyte wygotowanie potwierdza kierownik kancelarji

Walne Zgromadzenie
Towarzystwa Zaliczkowego w Frysztaku

odbędzie się dnia 27. stycznia 1922 o godzinie 3 popołudniu w sali Towarzystwa Zaliczkowego. W braku wymaganej ilości członków odbędzie się to samo Zgromadzenie o godzinie 5 popołudniu w tym samym dniu i z tym samym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie Dyrekcji z rachunków i czynności za rok 1921.

3) Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem komisji kontrolującej o udzielenie Dyrekcji absolutorjum

4) Ustanowienie stopy procentowej od wkładek oszczędności i od udzielonych pożyczek.

5) Podwyższenie dodatku drożyźnianego urzędnikom.

6) Wybór Dyrekcji.

7) Wybór Komisji kontrolującej na rok 1922.

8) Wnioski samoistne.

Frysztak dnia 18 stycznia 1922.

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE W FRYSZTAKU
Stow. zar. z ogr. poręką. 531

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.
Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.

3) Wyrobów tytoniowych prywatnych fabryk krajowych:

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Noblesse"** Kahnowski i Przepiórkowski w Warszawie.

1. Papierosy: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Junak, Selekt Nr. 1, Noblesse, Meduza, Czas, Wojskowe „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Jes, Osman Wytrawne, No-we, Mars, Dekret, „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Dux, Markiza Princeps, Satyr, Los, Triumf, „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Cleo, Grand Prix, Elga, Hassan, Szeik, Chan „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Sir, Ave, Seraj Ali „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe B: Mirza, Ergo „ „ „ 15.000·—
g) luksusowe A: Kaik-uzi, Azra „ „ „ 20.000·—
h) pozostałe z dawnych dostaw: Vivat „ „ „ 1.000·—
„ „ „ „ Murza „ „ „ 1.200·—
„ „ „ „ Selekt „ „ „ 1.500·—
„ „ „ „ Luxor „ „ „ 10.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Janosik, Dobry, Mekka, Wschodni, Jutrzenka Patras „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Obywatelski, Smaczny, Zamkowy „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Lotos, Amatorski, Włoski, Rodos, Kwiat Jaka „ „ „ 9.000·—
d) pozostałe z dawnych dostaw: Aza „ „ „ 1.600·—
„ „ „ „ Wytrawny „ „ „ 3.200·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Union"** Kołodziejski i Filipowski w Warszawie.

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Arab, Wojskowe, Wytworne „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Furora, Bajeczne, Patria, Gdańskie, Cześć „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Tea [illegible] „ „ „ 7.500·—
d) pozostałe z dawnych dostaw: Lech „ „ „ 6.000·—
„ „ „ „ Amor „ „ „ 9.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2) TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Obstalunkowy „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Jalta „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Kazbek „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Bracia Polakiewicz"** w Warszawie.

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Glorja, Lord, Amatorskie, Goniec „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Carmen, Frou-Frou „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Wersal, Nr. 4 „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Tango, Bis „ „ „ 10.000·—
e) pozostałe z dawnych dostaw: Figaro „ „ „ 9.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A; Bagdad, Amerykański „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Basma, Damask „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy; Panama, Stambuł „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Progress"** w Warszawie

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Muza, Omega, Wojskowe, Jockey-Club, Arte „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Lux, Zenit, Balladyna „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Superba, Reduta, Pro Memorja „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Reklama, Kolos „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Bristol „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe B: Dyrektorskie „ „ „ 15.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Europejski, Dubec, Bosfor, Indyjski „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Sułtański, Fatma „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Ideal „ „ „ 9.000·—
d) pozostały z dawnych dostaw: Ismid „ „ „ 1.920·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryka wyrobów tytoniowych **„Syrena"** w Warszawie.

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Herold, Ada „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Gracja, Duchesse „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Plaisir, Allo „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Zephir „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Selim, Balowe, Corso „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe: Napoleon „ „ „ 15.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Bułgarski, Halis „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Batumski „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy; Albański „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

T-wa Akcyjnego fabryki tabacznej **„I. L. Szereszewski"** w Grodnie.

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Orient, Flirt, Echo, Sokół „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Nora, Roma, Exstra, Solo „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Nr. 80, Polo, Golf, Zgoda, Eden, Fortuna Hallo „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Delice, Shimmy, Era, Tip-Top, Express „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Sdlendit, Fervor „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe B: Polonia „ „ „ 15.000·—
g) luksusowe A: Elite „ „ „ 20.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Monopol, Aroma „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Jalta Orient „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Dubec, Jaka „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

3) MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnia: Narodowa, Gospodarska, Amerykańska „ „ „ 2.500·—
b) przednia: Rolnicza „ „ „ 3.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„J. I. Kagan"** w Grodnie.

1. PAPIEROSY: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnie A: Salve, Renomee, Polskie, Nr. 30 Prima „ „ „ 5.000·—
b) przednie B: Java, Sante „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Amazonka „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B; Dessert „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Kometa „ „ „ 12.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk

2. TYTONIE KRAJANE: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średni A: Krymski „ „ „ 4.500·—
b) przedni: Samson „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Suchumski „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

3) MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO: po cenie sprzedażnej Mk.
a) średnia; Polska, Grodzieńska, Polska Nr. 1, Prima „ „ „ 2.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych A. J. Kamienieckiego, C. L. Segala i A. Malmana p. f. **„Stambuł"** w Grodnie.

1. PAPIEROSY:
a) średnie A: Dobre po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
b) przednie B: Merci „ „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Nedda „ „ „ „ 7.500·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Masandra po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Krem „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Kef, Ada „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych p. f. **„Strzelecki i Synowie"** w Grodnie.

1. PAPIEROSY:
a) średnie A: Servus po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
b) przednie B: Daj „ „ „ „ 6.000·—
c) przedni A: Meteor „ „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Heliotrop „ „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Kelim „ „ „ „ 12.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Import, Kafasan po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Aurora „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejsze: Silvia „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

3. MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO:
a) średnia: Krakowska po cenie sprzedażnej Mk. 2.500·—
b) przednia: Dobra „ „ „ „ 3.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„F. D. Janowski"** w Białymstoku.

1. PAPIEROSY:
a) średnie A: Santos, Wojskowe, Cud po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
b) przednie B: Szlacheckie, Mazur, Box „ „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Nr. 30, Boy, Krakowskie „ „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Dukat, Salut, Effendi „ „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: Aldona, Arfi „ „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe B: Kadi „ „ „ „ 15.000·—
g) luksusowe A: Rex „ „ „ „ 20.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Smyrna, Krajowy, Mexico, American (fajkowy) po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Zorza, Arabski, Kalif „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Adonis, Pasza „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

3. MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO:
a) średnia: Słoń, Kresowa po cenie sprzedażnej Mk. 2.500·—
b) przednia: Szlachecka „ „ „ „ 3.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„A. Darman"** w Białymstoku.

1. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: I[illegible]s po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Bosfor „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Osman „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

2. MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO:
a) średnia po cenie sprzedażnej Mk. 2.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Media"** w Brześciu n/B.

1. PAPIEROSY:
a) średnie A: O'Clock po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
b) przednie B: Juno „ „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Media I. „ „ „ „ 7.500·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Szyk po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Drama „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Hercegowiński „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Lejzera Szałaty"** w Wołkowysku.

1. PAPIESY:
a) średnie A: Albana po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
b) przednie B: Apota „ „ „ 6.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Erzerum po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

3. MACHORKA Z TYTONIU KRAJOWEGO:
a) średnia po cenie sprzedażnej Mk. 2.500·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych p. f. **„Węgrzynowski i S-ka"** w Kowlu.

1. PAPIEROSY:
a) średnie A: Melba, Nil, Sierżant po cenie sprzedażnej Mk. 5.000·—
c) przednie B: VoxPopuli, Akademickie, Giewont „ „ „ „ 6.000·—
c) przednie A: Vera, One-Step, Jerk „ „ „ „ 7.500·—
d) najprzedniejsze B: Sapristi, Royal, Nana, Ramzes „ „ „ „ 10.000·—
e) najprzedniejsze A: S[illegible]en, Capri, B[illegible], Orient „ „ „ „ 12.000·—
f) luksusowe B: Baynoff, Senatorskie, XX. „ „ „ „ 15.000·—
g) luksusowe A: Rien ne va plus, Nirwana, Feniks „ „ „ „ 20.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.

2. TYTONIE KRAJANE:
a) średni A: Nr. 13, Dubica po cenie sprzedażnej Mk. 4.500·—
b) przedni: Nr. 15, Bałkański „ „ „ „ 7.000·—
c) najprzedniejszy: Nr. 17, Haskovo „ „ „ „ 9.000·—
za 1 (jeden) kilogram.

Fabryki wyrobów tytoniowych **„Sarmatia"** w Poznaniu.

1. PAPIEROSY:
a) pozostałe z dawnych dostaw: Luxus po cenie sprzedażnej Mk. 15.000·—
„ „ „ Optima „ „ „ „ 12.000·—
„ „ „ Five O'Clock „ „ „ „ 10.000·—
„ „ „ Smakosz, Selamlik, Grubas „ „ „ „ 8.000·—
„ „ „ Hanum, Wanda, Aromatica „ „ „ „ 6.000·—
za 1000 (tysiąc) sztuk.